

Anna Barańska¹

Słów kilka o pozycji arbitra we włoskim prawie arbitrażowym

Streszczenie:

Tematem artykułu jest włoskie prawo arbitrażowe, ze szczególnym uwzględnieniem pozycji sędziego w postępowaniu przed sądem polubownym. Analizie poddane zostały przepisy włoskiej procedury cywilnej, które regulują kwestię przebiegu postępowania arbitrażowego we włoskim porządku prawnym. W pracy opisane zostały zasady, wedle których toczy się przedmiotowe postępowanie. Podkreślony został również fakt, jak silna jest w tym zakresie pozycja stron, które w przeważającej mierze mogą ukształtować postępowanie wedle własnego uznania. Omówiony został także problem bezstronności składu orzekającego w postępowaniu przed sądem polubownym oraz ewentualnej odpowiedzialności arbitrów za błędy bądź zaniechania podczas sprawowania swojej funkcji.

Słowa kluczowe: arbitraż, prawo włoskie, arbiter, zasady postępowania arbitrażowego, sąd polubowny

1. Wstęp

Kwestia pozycji arbitra w postępowaniu przed sądem polubownym to zagadnienie analizowane nie tylko we włoskiej doktrynie, ale również na arenie międzynarodowej. Na gruncie włoskiego Kodeksu postępowania cywilnego (*Codice di procedura civile*) punktem wyjścia dla tych rozważań jest z pewnością art. 816 *bis* c.p.c.² Na jego

¹ Autorka jest absolwentką Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego i aplikantką w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Interesuje się prawem cywilnym nie tylko w polskim porządku prawnym.

² *Decreto Legge, testo coordinato* z dnia 31 sierpnia 2016 r. n. 168, *Gazzetta Ufficiale* z dnia 29 października 2016 r.

podstawie nie jest jednakże możliwe sformułowanie jednoznacznej odpowiedzi, kogo należy uważać za gospodarza tego szczególnego rodzaju postępowania, a tym samym komu należy przyznać decydujący głos odnośnie jego przebiegu. W pierwszej kolejności bowiem szereg uprawnień kształtujących jego charakter zostało przyznanych umawiającym się stronom. Nie można jednak tracić z pola widzenia, iż ostatecznie to właśnie skład orzekający będzie zmuszony wydać stosowny wyrok, który winien być wynikiem dogłębnej i swobodnej oceny wszelkich, istotnych w sprawie okoliczności. W konsekwencji nieuniknionym jest, iż w trakcie jego trwania może dochodzić do konfliktów pomiędzy pozostającymi w sporze stronami a składem orzekającym. Brak szczegółowych regulacji odnośnie przebiegu tego typu postępowania rodzi również szereg problemów natury proceduralnej, których rozwiązanie jawi się czasem jako niezwykle trudne.

2. Zasady, według których toczy się postępowanie arbitrażowe

Nie może budzić wątpliwości, iż gospodarzem postępowania sądowego jest jego przewodniczący. Wynika to wprost z brzmienia art. 175 c.p.c., który stanowi, iż sędzia ten zobligowany jest prowadzić je w sposób rzetelny i bez zbędnej zwłoki, a także zgodny z powszechnie obowiązującym porządkiem prawnym. Regulacja ta jednakże odnosi się jedynie do sytuacji, w których sprawa toczy się przed sądem państwowym, a orzeczenie wydawane jest przez sędziów zawodowych.

Zasada ta nie znajduje natomiast zastosowania odnośnie postępowań toczących się przed sądem polubownym, o których stanowi art. 816 *bis* c.p.c. W przypadku przedmiotowych spraw – w pierwszej kolejności – to umawiające się strony mają możliwość zdecydowania o zasadach, na jakich będzie się toczyć dotyczące ich postępowania arbitrażowe. Co warte jednakże podkreślenia, swoboda ta nie jest nieograniczona i strony nie mają możliwości wyłączenia fundamentalnych zasad procesu charakterystycznych dla demokratycznego państwa prawa, takich jak choćby zasada kontradyktoryjności, czy bezstronności sądu. Reguły te ponadto muszą zostać ustanowione w formie pisemnej, w osobnym dokumencie, zanim rozpocznie się postępowanie, dla którego zostały stworzone.

Jeśli natomiast strony zrezygnują z tego uprawnienia i wspomnianego dokumentu nie sporządzą, to osobami władnymi do określenia przedmiotowych zasad oraz języka, w jakim będzie się toczyć dane postępowanie, są arbitrzy. Tym niemniej, również oni muszą mieć na uwadze podstawowe zasady sprawiedliwego procesu. W doktrynie zaznacza się przy tym, iż raz ustanowione przez arbitrow zasady nie mogą być już następnie modyfikowane podczas trwania określonego postępowania³.

Ustanowione w ten sposób abstrakcyjnie reguły, nawet bardzo precyzyjne, nie są jednakże w stanie sprostać wszelkim sytuacjom, które mogą się wystąpić podczas

³ Por. F. Tizi, *Direzione del procedimneto e costi dell'arbitrato*, *Rivista dell'arbitrato*, 2016, nr 3, s. 529. W kwestii tej odmiennie wypowiedział się *Corte di Cassazione* w wyroku z dnia 21 września 1999 r., n. 10192. Pogląd ten spotkał się jednakże z szeroką krytyką doktryny; por. E. Fazzalari, *Sulla liberta delle forme del processo arbitrale*, *Rivista dell'arbitrato*, 1999, s. 637.

konkretnego procesu. W konsekwencji również i postępowanie przed sądem polubownym nie jest wolne od dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej, która w konkretnych przypadkach może mieć istotny wpływ na jego przebieg i czas trwania, a także koszty z nim związane. Jako przykład można tu podać powołanie biegłego lub sekretarza sądu arbitrażowego.

Problem ten jawi się o tyle jako istotny, iż art. 813 *bis* c.p.c. przewiduje jedynie możliwość zmiany określonego arbitra w przypadku, gdy zwleka bądź w ogóle nie wykonuje swoich powinności. Nie jest natomiast możliwe – na mocy tego przepisu – odwołanie z funkcji sędziego osoby, która postępuje wbrew zasadom ustanowionym dla danego postępowania arbitrażowego. Co więcej, wydany z naruszeniem takowych zasad wyrok sądu polubownego jest w pełni prawomocny i nie może zostać zaskarżony, o ile nie doszło do pogwałcenia zasad, które strony ustanowiły z wyraźnym zastrzeżeniem, iż ich naruszenie będzie skutkowało możliwością unieważnienia wyroku (art. 829 ust. 1 pkt 7 c.p.c.)⁴.

W praktyce problem ten często pojawia się w przypadku powołania przez skład orzekający sądu polubownego biegłego wbrew woli stron. Kwestię tę dodatkowo komplikuje fakt, iż brak jednoznacznej regulacji prawnej, kto jest zobowiązany do poniesienia kosztów takowej konsultacji⁵.

Wydaje się jednak, iż odmówienie arbitrowi możliwości powołania w danej sprawie biegłego, którego ekspertyza jest konieczna do wyjaśnienia pewnych, istotnych dla sprawy okoliczności, w sposób zbyt istotny ograniczałoby jego możliwość swobodnego kształtowania swoich przekonań odnośnie sprawy, co następnie wpływałoby również na ocenę zgromadzonych dowód oraz wydany w sprawie wyrok. Dlatego też włoska doktryna stoi zasadniczo na stanowisku, iż arbiter ma prawo zasięgnąć opinii specjalisty, o ile sam nie posiada wiedzy koniecznej do poczynienia stosownych ustaleń i właśnie w związku z tą wiedzą został wybrany przez umawiające się strony do rozstrzygnięcia ich sporu⁶. Jako przykład można tu podać skład, którego członkami są lekarze, a mimo to powołują kolejnego biegłego z zakresu bliskich im dziedzin.

Kontrowersje budzi natomiast sytuacja, w której dochodzi do zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu prawa. Z jednej bowiem strony arbiter, odmiennie niż sędzia zawodowy, nie musi koniecznie posiadać prawniczego wykształcenia, a tym samym zastosowania w tym przypadku nie znajduje zasada *iura novit cura*. Z drugiej jednak rozważania wymaga kwestia, czy w taki sposób nie dochodzi do wydania wyroku przez osobę trzecią, nienależącą do wybranego przez strony składu. Na pytanie to należy odpowiedzieć przecząco. Podkreślenia wymaga, iż samo wydanie opinii nie przesądza jeszcze, czy arbiter z niej skorzysta, a tym bardziej, czy powieli jej treść w wydanym przez siebie wyroku. Dlatego też wydaje się, iż dopiero udowodnienie ewentualnie takiego powielenia

⁴ Por. F. Tizi, *op.cit.*, s. 532.

⁵ Zarówno w doktrynie, jak i judykaturze brak dogłębnej analizy tej kwestii. Odnośnie tego zagadnienia wypowiedział się *Tribunale Ordinario di Roma* w wyroku z dnia 2 maja 1995 r. (*Gius*, 1995, s. 1415), w którym to stwierdził, iż koszty takowe ponoszą strony, jeśli to właśnie do nich zwróci się z roszczeniem biegły.

⁶ Por. F. Tizi, *op.cit.*, s. 535.

mogłoby stanowić przyczynę dla podważenia danego rozstrzygnięcia. W przeciwnym razie opinię tę należy potraktować tak samo jak ekspertyzę z każdej innej dziedziny wiedzy, która pozostaje poza obszarem znajomości arbitra.

Na zakończenie tej części rozważań należy jednakże podkreślić, iż powołanie biegłego przez sędziego wbrew woli umawiających się stron, choć zasadne i niestanowiące podstawy dla uchylecia wyroku, nie przesądza jeszcze o tym, kto poniesie w danym przypadku koszty takowej ekspertyzy. W konsekwencji możliwym jest, iż w konkretnej sytuacji to skład orzekający, a nie strony będą zobowiązane do uiszczenia przedmiotowej należności⁷.

Mimo iż arbiter w postępowaniu przed sądem polubownym nie jest jego gospodarzem w pełnym tego słowa znaczeniu, to na mocy art. 816 *bis* ust. 3 c.p.c. ma on możliwość wydawania orzeczeń w postaci *lodo non definitivo* oraz *ordinanza*, które mają za zadanie rozstrzygać kwestie zarówno merytoryczne, jak proceduralne pojawiające się w trakcie trwania procesu, a których rozpatrzenie konieczne jest jeszcze przed jego zakończeniem poprzez wydanie *lodo definitivo*. W tym miejscu warto jednakże zaznaczyć, że choć to od sędziego zależy, w której formie wyda dane rozstrzygnięcie, to nie przesądza to jeszcze definitywnie o rzeczywistej postaci konkretnego orzeczenia. Przyjmuje się bowiem, iż faktycznie decydująca jest treść danego wyrzeczenia, a nie jego nazwa. Ma to o tyle znaczenie, iż rozstrzygnięcie określonej kwestii w formie *lodo non definitivo* w sposób bezpowrotny zamyka drogę do ponownego orzekania w tym zakresie. Orzeczenie w postaci *ordinanza* natomiast może w każdym momencie zostać zmienione lub uchylone⁸.

Uprawnienie przyznane arbitrom w art. 816 *bis* ust. 3 c.p.c. nie ma charakteru bezwzględnie i może zostać ograniczone lub wyłączone na podstawie porozumienia stron odnośnie zasad prowadzenia danego postępowania przed sądem polubownym. Warto jednakże podkreślić, iż wydanie takowych orzeczeń, mimo ustanowionego przedmiotowego zakazu, nie powoduje ich nieważności, a jedynym skutkiem może być obarczenie składu orzekającego ewentualnymi, dodatkowymi kosztami procesu, które zostały w związku z tym wygenerowane⁹.

3. Bezstronność składu orzekającego w postępowaniu przed sądem polubownym

Posiadanie przez sąd takich przymiotów, jak niezależność, bezstronność i niezawisłość jest bezsporna w przypadku postępowania toczącego się przed organami państwowymi, gdzie wybór osoby sędziego odbywa się w sposób arbitralny. Co więcej, strony mają prawo zgłaszać swoje zastrzeżenia, jeśli ich zdaniem bezstronność konkretnego sędziego budzi wątpliwości.

Zapewnienie przestrzegania tej konstytucyjnej zasady nie wydaje się już natomiast tak proste na gruncie postępowania arbitrażowego, gdzie to umawiające się strony

⁷ *Ibidem*, s. 537; G.F. Ricci, *La consulenza tecnica nell'arbitrato*, *Rivista dell'arbitrato*, 2003, nr 1, s. 16.

⁸ M. Bove, *La giustizia privata*, Trento 2015, s. 188-189.

⁹ Por. F. Tizi, *op.cit.*, s. 541.

wybierają członków składu orzekającego¹⁰. To oczywiście wiąże się z tym, iż decydują się one na osoby im przychylnie i gotowe wydać korzystny dla nich wyrok. Co więcej, nadanie tej zasadzie rangi konstytucyjnej uniemożliwia również wyłączenie jej stosowania na podstawie porozumienia, o którym mowa w art. 816 *bis* c.p.c.¹¹

Problem ten na gruncie prawa włoskiego – dotychczas bezskutecznie – próbowano rozwiązać na różne sposoby. Zwolennicy jednego z poglądów postulowali za nadaniem kluczowej roli przewodniczącemu składu, którego głos miałby równoważyć stronniczość pozostałych członków. Ze stanowiskiem tym nie sposób się jednak zgodzić, gdyż akceptuje ono sytuację, w której nie wszystkich sędziów cechuje wymagana bezwzględnie bezstronność¹². Podnoszono również głosy, iż niezgodne z doświadczeniem życiowym oraz zasadami logiki jest oczekiwanie od sędziego wybranego przez jedną ze stron takiego samego poziomu bezstronności, jak od przewodniczącego składu bądź arbitra powołanego wspólnie przez obie z umawiających się stron¹³. Akceptacja tej tezy godzi jednak w porządek konstytucyjny, gdyż zezwala na łamanie *il principio di imparzialita* w postępowaniu arbitrażowym.

W sposób definitywny włoski Sąd Najwyższy wypowiedział się natomiast odnośnie powoływania do składu orzekającego sądu polubownego osób powiązanych ze spółką, która jest jedną ze stron pozostających w sporze. Zdaniem *La Corte Suprema* zapis na sąd polubowny, na mocy którego arbitrami ustanawia się członków rady nadzorczej umawiającej się spółki, należy uznać za nieważny¹⁴.

We włoskiej doktrynie szeroko rozpatrywana jest również kwestia udziału w składzie orzekającym osoby współpracującej na co dzień z pełnomocnikiem jednej ze stron. Na chwilę obecną brak niemniej jednolitego stanowiska odnośnie tego zagadnienia. Powszechnie akceptowany jest pogląd, iż fakt dzielenia jednej powierzchni biurowej sam w sobie nie przesądza jeszcze o braku bezstronności arbitra. Konflikt interesów pojawia się już natomiast jeśli osoby te faktycznie ze sobą współpracują i występuje między nimi swoista zależność, czy to na gruncie finansowym, czy organizacyjnym¹⁵.

Mając na uwadze powyższe, należy przychylić się do stanowiska wyrażonego przez *La Corte Suprema* w wyroku z dnia 29 listopada 1999 roku, w którym to stwierdził, iż dla skutecznego zapewnienia przestrzegania *il principio di imparzialita* umawiające się strony winny wspólnie wybierać arbitra. Na chwilę obecną rozwiązanie to zostało przyjęte przez prawodawcę włoskiego w art. 34 *decreto legislativo* 5/03¹⁶ dotyczącym spółek handlowych.

¹⁰ O *principio di imparzialita* stanowi art. 111 ust. 2 *Costituzione della Repubblica Italiana*.

¹¹ C. Colesanti, *Volonta delle parti e regolamenti arbitrali*, *Rivista di diritto processuale*, 2011, nr 2, s. 246; E. Fazzalari, *Ancora sull'imparzialita dell'arbitro*, *Rivista dell'arbitrato*, 1998, s. 481.

¹² Por. A. Ronco, *Dialogo sulla ricusazione degli arbitri*, *Giurisprudenza Italiana*, 2003, s. 1975; V. Sangiovanni, *L'avvocato – arbitro nell'art. 61 del nuovo codice deontologico forense*, *Contratti*, 2015, nr 4, s. 396.

¹³ Por. M. Taruffo, *Note sull'imparzialita dell'arbitro di parte*, *Rivista dell'arbitrato*, 1997, s. 448.

¹⁴ Por. Wyrok *Corte di Cassazione* z dnia 30 marca 2007 r., n. 7972, *Societa*, 2007, nr 9, s. 1104; wyrok *Corte di Cassazione* z dnia 11 października 2006, n. 21816, *Impresa*, 2007, nr 1, s. 124.

¹⁵ P. Pellegrinelli, *Puo dirsi garantita l'imparzialita nel giudizio arbitrale?*, *Rivista dell'arbitrato*, 2016, nr 3, s. 558.

¹⁶ *Decreto Legislativo* z dnia 17 stycznia 2003, n. 5, *Gazzetta Ufficiale* z dnia 22 stycznia 2003 r., nr 17.

Strona, która ma zastrzeżenia do bezstronności danego arbitra, nie jest jednakże pozbawiona możliwości obrony. Jej forma zależna jest jednak od typu postępowania arbitrażowego, których we włoskim porządku prawnym są dwa. I tak, w przypadku *arbitrato rituale* strona ma możliwość odwołania się do instytucji wyłączenia sędziego, którą przewiduje art. 815 c.p.c. W przypadku zaistnienia jednej z taksatywnie wymienionych tam przesłanek, strona może w ciągu 10 dni od nominacji danego arbitra lub dowiedzenia się o istnieniu przeszkody zawnieść o jego wyłączenie.

W postępowaniu arbitrażowym w postaci *arbitrato irrituale* każda ze stron ma natomiast możliwość – zgodnie z art. 1726 c.c.¹⁷ – odwołania przyznanego uprzednio arbitrowi pełnomocnictwa (*mandato collettivo*), co z kolei z oczywistych przyczyn uniemożliwi mu wydanie wyroku. Jeśli natomiast dojdzie już do wydania wyroku (*lodo irrituale*), możliwe jest jego unieważnienie w związku z powołaniem się na naruszenie norm prawa powszechnie obowiązującego, tj. konstytucyjnej zasady gwarantującej bezstronność sędziów¹⁸.

4. Odpowiedzialność sędziów na łamach postępowania arbitrażowego

Wybrany do orzekania przed sądem polubownym zobowiązuje się do wydania wyroku (*lodo definitivo*) na podstawie umowy, którą zawierają z nim pozostające w sporze strony. To jednostronnie zobowiązujące porozumienie, choć nie zostało zdefiniowane w *Codice civile*, to w sposób kompleksowy regulowane jest w *Codice procedura civile*. Na podstawie przedmiotowej umowy arbitrzy nie tylko zobowiązują się do wydania *lodo definitivo*, ale również do tego, iż będą prowadzić postępowanie w sposób rzetelny i bez zbędnej zwłoki, a także nie zrezygnują z powierzonej im funkcji bez uzasadnionego powodu. Odpowiedzialność każdego arbitra ma charakter indywidualny, a uchybienie któremukolwiek ze wspomnianych obowiązków skutkuje – na podstawie art. 813 *ter* c.p.c. – utratą prawa do umówionego wynagrodzenia oraz zwrotu poniesionych wydatków, a także, w określonych przypadkach, powstaniem obowiązku naprawienia szkody. Ponadto, odpowiedzialność sędziów została na gruncie art. 813 *ter* ograniczona do przypadków umyślności i rażącego niedbalstwa. W sytuacji zaś, gdy doszło już do wydania wyroku (*lodo definitivo*), to pociągnięcie danego sędziego do odpowiedzialności możliwe jest tylko i wyłącznie po skutecznym uchyleniu przedmiotowego orzeczenia i to właśnie z jednego z powodów, o których mowa w art. 813 *ter* c.p.c.

Zgodnie z brzmieniem art. 813 *bis* c.p.c. strony mogą zastąpić sędziego, który nie wywiązuje się ze swoich obowiązków umyślnie lub w związku z rażącym niedbalstwem. W takiej sytuacji wyboru nowego arbitra strony mają możliwość dokonać na trzy sposoby. Po pierwsze, poprzez wspólny wybór nowego członka składu. Po drugie, poprzez zwrócenie się do osoby trzeciej o pomoc w tym zakresie. Ostatnią możliwością jest zaś dokonanie tego wyboru przez przewodniczącego właściwego dla sprawy sądu polubownego.

¹⁷ *Decreto legislativo* z dnia 15 marca 2017 r. n. 38, *Gazzetta Ufficiale* z dnia 30 marca 2017 r., nr 75.

¹⁸ P. Pellegrinell, *op.cit.*, s. 561.

Kolejnym przypadkiem, w którym możliwe jest pociągnięcie danego sędziego do odpowiedzialności jest sytuacja, w której odmawia on dalszego udziału w postępowaniu bez uzasadnionej przyczyny, której istnienie jest on zobligowany udowodnić. Choć brak w tym zakresie legalnej definicji, to wydaje się, iż chodzi tu o okoliczności niezależne od sędziego, których wystąpienia nie mógł on wcześniej przewidzieć, takich jak np. choroba¹⁹.

Dalszego udziału w toczącym się postępowaniu arbitrzy mają prawo natomiast odmówić w sytuacji, gdy jego dalszy przebieg w sposób oczywisty byłby sprzeczny z powszechnie obowiązującym porządkiem prawnym. Zgodnie z brzmieniem art. 817 *septies* c.p.c. sędziowie nie mogą również zostać pociągnięci do odpowiedzialności za niewywiązanie się ze swoich obowiązków, jeśli przerwą procedowanie w związku z nieuczynieniem zadość ich żądaniu pokrycia z góry przewidywanych wydatków, bądź zapłaty należnej im zaliczki. Określenie kwoty takowych roszczeń nie może natomiast stanowić jednostronnej decyzji składu orzekającego²⁰.

Sędziowie sądu polubownego zobowiązani są nie tylko wydać wyrok, ale również uczynić to w określonym przez strony lub ustawę terminie. Co jednakże istotne, sama zwłoka nie stanowi jeszcze powodu do uchylenia *lodo definitivo*, a tym samym nie stwarza automatycznie możliwości do pociągnięcia danego składu do odpowiedzialności na podstawie art. 813 *ter*. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 821 c.p.c., by strona mogła skutecznie powołać się na upływ terminu, musi uprzednio poinformować o tym zarówno stronę przeciwną, jak i arbitrów. W przeciwnym razie traci ona możliwość uchylenia tak wydanego wyroku²¹.

W tym miejscu rozważenia wymaga jeszcze sytuacja, w której choć dochodzi do wydania *lodo definitivo* w terminie, to nie zostaje on podany do wiadomości stronom, bądź zostaje, ale z takim opóźnieniem, które uniemożliwia jego skuteczne zaskarżenie. Wydaje się, że wykluczenie odpowiedzialności sędziów w takiej sytuacji stoi w jawnej sprzeczności z logiką i poczuciem sprawiedliwości. Z drugiej jednak strony, taka wykładnia prowadzi do rozszerzenia zakresu odpowiedzialności określonej w art. 813 *ter*, którego treść nie pozostawia wątpliwości, iż każdorazowo wymagane jest uprzednie uzyskanie stosownego wyroku. We włoskiej doktrynie brak, na chwilę obecną, jednoznacznego stanowiska w tej kwestii. M. Bove podnosi, iż tak rygorystyczna interpretacja wspomnianego przepisu wydaje się być nieracjonalna²². Podobny pogląd zaprezentował również Punzi.

Wyrok, po przeprowadzeniu postępowania przed sądem polubownym, musi zostać wydany nie tylko w terminie, ale również spełnić pewne podstawowe wymogi prawne. Dlatego też, na mocy art. 813 *ter* ust. 2 c.p.c., stosowanie *legge n. 117 del 1988*²³ stanowiącego o odpowiedzialności cywilnej sędziów, zostało rozszerzone również na arbitrów. Zgodnie z art. 2 przywołanego aktu prawnego sędzia odpowiada za wydanie na skutek

¹⁹ M. Bove, *Responsabilita degli arbitri*, *Rivista dell'arbitrato*, 2014, nr 2, s. 268.

²⁰ *Ibidem*, s. 269.

²¹ *Ibidem*, s. 270.

²² *Ibidem*, s. 276; tak też C. Punzi, *Disegno sistematico dell'arbitrato*, Padova, 2012, s. 499-500.

²³ *Legge* z dnia 13 kwietnia 1988 r. n. 117, *Gazzetta Ufficiale* z dnia 15 kwietnia 1988 r., nr 88.

rażącego niedbalstwa orzeczenia, które w sposób oczywisty narusza porządek prawny, bądź potwierdza lub neguje okoliczność, której istnieje lub brak nie powinien budzić żadnych wątpliwości. Odnosząc to do postępowania arbitrażowego wydaje się, iż arbiter może zostać pociągnięty do odpowiedzialności tylko, jeśli naruszy prawo bądź popełni *error iuris*. W istniejącym stanie prawnym nie jest natomiast możliwe skuteczne pociągnięcie do odpowiedzialności arbitra w związku z zaistnieniem błędu co do faktu. Każdorazowo pociągnięcie arbitra do takowej odpowiedzialności wymaga bowiem uprzedniego uchylenia wadliwego wyroku. W *Codice procedura civile* próżno zaś szukać normy, na podstawie której możliwe byłoby zaskarżenie rozstrzygnięcia wydanego w takim postępowaniu, które naznaczone byłoby błędem co do faktu.

Jak zostało zaznaczone na wstępie, sędzia, który uchybił swoim obowiązkom w sposób przewidziany w art. 813 *ter* c.p.c., może zostać pociągnięty do odpowiedzialności, co skutkuje utratą przez niego prawa do wynagrodzenia, zwrotu poniesionych wydatków oraz koniecznością naprawienia wyrządzonej swoim zachowaniem szkody. Jeśli jednakże nie działał umyślnie, to wysokość należnego odszkodowania została ustawowo ograniczona do trzykrotności ustalonego uprzednio wynagrodzenia.

5. Podsumowanie

Postępowanie arbitrażowe zyskuje w dzisiejszych czasach coraz bardziej na znaczeniu. Zwłaszcza jego zastosowanie w obrocie gospodarczym wydaje się być nieocenione. Nie można jednakże zapominać, iż postać arbitra jest w nim równie istotna, jak umawiających się stron. Bo choć to te ostatnie dają początek samemu postępowaniu, to bez wyroku wydanego przez arbitrów spór nigdy nie zostałby zażegnany.

Mnogość problemów i wątpliwości, które związane są z osobą sędziego w postępowaniu przed sądem polubownym, bez wątpienia związana jest z brakiem jednoznacznych regulacji oraz faktem, iż w zakresie tym ogromną swobodą dysponują umawiające się strony, które rzadko zwracają uwagę na aspekty proceduralne. To z kolei wielokrotnie stawia w trudnej sytuacji samych arbitrów, którzy w związku ze sprawowaną funkcją są zobowiązani dążyć do wydania wyroku sprawiedliwego, który będzie jednakże przy tym zgodny z powszechnie obowiązującym porządkiem prawnym. Nie posiadając jednakże pozycji równej sędziom zawodowym, nie są oni w stanie w sposób tożsamy wpływać na toczące się postępowanie, nie sprzeciwiając się przy tym dodatkowo woli pozostających w sporze stron.

* * *

Remarks on the Position of Arbitrator in Italian Arbitration Law

Topic of this article takes into account position of the judge before the arbitration court according to Italian law. The provisions of the Italian civil procedure, which govern the conduct of arbitration in the Italian legal system, have been analyzed. The paper describes the rules according to which the proceedings are being conducted. It also emphasized the fact that

the position of the parties is strong. They can largely shape the proceedings at their own discretion. The issues of the impartiality of the composition of the arbitral tribunal proceedings and the arbitrators' liability for errors or omissions in the performance of their functions were also discussed.

Key words: arbitration, italian law, arbitration rules